IX kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 42)**

z dnia 20 kwietnia 2021 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 42)

20 kwietnia 2021 r.

Komisja Kultury i Środków Przekazu, obradująca pod przewodnictwem posła **Piotra Babinetza (PiS)**, przewodniczącego Komisji, realizowała następujący porządek dzienny:

– pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie 40. rocznicy rejestracji Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Rolników Indywidualnych „Solidarność" (druk nr 1109).

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Bartosz Bąk**, **Joanna Góral**, **Eliza Kalita** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Katarzyna Abramowicz**, **Jakub Krowiranda** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie Komisji Kultury i Środków Przekazu. Stwierdzam przyjęcie protokołów z posiedzeń Komisji Kultury i Środków Przekazu od nr 36 do 39, wobec niewniesienia do nich zastrzeżeń.

Witam panie i panów posłów, szczególnie witam pana posła Tomasza Olichwera, który zaczyna pracę w naszej komisji. Oczywiście witam też wszystkie panie i panów pracowników Sejmu.

Informuję, że posiedzenie będzie prowadzone z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej umożliwiających porozumiewanie się na odległość. Informuję również, że zgłoszenia do zabrania głosu w dyskusji przez posłów należy wysyłać pod adres e-mail kksp@sejm. gov.pl. Jednocześnie informuję, że posłowie członkowie Komisji obecni na sali obrad Komisji głosują przy użyciu urządzenia do głosowania za pomocą legitymacji poselskiej.

Przystępujemy do sprawdzenia kworum. Proszę państwa posłów biorących udział zdalnie w posiedzeniu o naciśnięcie dowolnego przycisku w aplikacji, w celu potwierdzenia obecności, a posłów obecnych na sali o przyłożenie kart do czytników po lewej stronie przy głośniku, również w celu oddania głosu.

Poczekamy jeszcze chwilę, ponieważ posiedzenie było zwołane w dość szybkim trybie, w związku z tym, że przedłużało się głosowanie na posiedzeniu Sejmu. Stąd godzina rozpoczęcia naszego posiedzenia była dość ruchoma. Dlatego dajmy jeszcze szansę paniom i panom posłom na zalogowanie się i potwierdzenie obecności. Proszę o zamknięcie głosowania i podanie wyników.

Dziękuję bardzo. Głosowało 26 osób, czyli mamy zdecydowanie kworum i możemy przejść do pracy w Komisji. Jednak zanim przystąpimy do realizacji porządku dziennego Komisja musi wyrazić zgodę na odbycie pierwszego czytania uchwały w terminie krótszym niż 7 dni od dnia dostarczenia druku posłom, o którym mowa w art. 37 ust. 4 regulaminu Sejmu. Czy jest sprzeciw? Jeśli nie ma sprzeciwu, to możemy przejść do realizowania porządku. Porządek dzienny posiedzenia obejmuje pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie 40. rocznicy rejestracji Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Rolników Indywidualnych „Solidarność" (druk nr 1109). Uzasadnia pani poseł Teresa Hałas. Witamy panią poseł. Jeszcze tylko dopytam, bo miałem sygnał, że ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos: czy na tym etapie, czy w dyskusji? W dyskusji. Dobrze, dziękuję bardzo. Proszę panią poseł Teresę Hałas o uzasadnienie projektu uchwały z druku nr 1109. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Teresa Hałas (PiS) – spoza składu Komisji:

Dziękuję uprzejmie. Panie przewodniczący, panie, panowie posłowie, Wysoka Komisjo. W imieniu wnioskodawców jest mi bardzo miło złożyć przed państwem uzasadnienie do projektu uchwały z druku nr 1109. Tym bardziej, że jestem przewodniczącą Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Rolników Indywidualnych „Solidarność".

Szanowni państwo, w tym roku mija 40 lat od rejestracji Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Rolników Indywidualnych „Solidarność". Dokładnie było to12 maja 1981 r. W przeciwieństwie do Solidarności robotniczej władze komunistyczne naszego kraju, ale też i władze sowieckie nie chciały się zgodzić na rejestrację rolniczej Solidarności. Stąd rolnicy podjęli dalszą walkę, która później – historycznie rzecz ujmując – poprzez porozumienia rzeszowsko-ustrzyckie, wydarzenia bydgoskie, zjazd zjednoczeniowy w Poznaniu, doprowadziła do tej rejestracji. W zasadzie cały ten projekt jest niejako uzasadnieniem tej historii, która winna znaleźć odniesienie w uchwale sejmowej, ponieważ ona wskazuje rolę, działanie i samozaparcie wolnościowe rolników w Polsce. Powstaje przecież pierwszy niezależny zawodowy związek rolników indywidualnych.

Ten jubileusz, który przypada w tym roku, jest dla nas niezwykle ważny, ponieważ – powiedzmy sobie – jest to dobry kawałek polskiej historii. Tej historii, która się splata z historią solidarności robotniczej i rolniczej. Bo już wówczas rolnicy wspierali pierwsze komitety solidarności, pierwsze strajki. Wozili żywność do hut, do stoczni, do zakładów pracy i tak naprawdę wspierali się wspólnie do końca.

W 1981 r., kiedy zaczęły się strajki w Ustrzykach a później w Rzeszowie, również Solidarność robotnicza – nazywana „czerwoną", bo my w odróżnieniu jesteśmy nazywani „zieloną" Solidarnością – zawsze nas wspierała. I ten duch trwa do dzisiaj. Ta współpraca też. Musimy nawzajem się szanować. Dlatego postanowiliśmy, że musimy uczcić ten jubileusz uchwałą sejmową.

Chciałabym też zwrócić uwagę na wielkie wsparcie Kościoła katolickiego. Bo gdyby nie ówczesna pomoc księdza prymasa Stefana Wyszyńskiego, gdyby nie desperacja arcybiskupa Ignacego Tokarczuka, gdyby nie duszpasterstwo rolników i wiele, wiele innych, jak i postawa Solidarności robotniczej, na pewno do tejże rejestracji pierwszego niezależnego związku rolniczego nie doszłoby. Z tego też powodu chciałabym dzisiaj podziękować wszystkim, którzy nas wspierali. A jest ich na pewno bardzo, bardzo wielu.

Chciałabym również wspomnieć, że pierwszymi członkami naszego związku byli tak wybitni ludzie, jak marszałek Senatu profesor Andrzej Stelmachowski, wicemarszałek Senatu I i II kadencji Józef Ślisz, ministrowie rolnictwa: Gabriel Janowski, Janusz Byliński, Artur Balazs i wiele innych ważnych osobistości. Jednak nade wszystko chciałabym wspomnieć o zwykłych członkach rolniczej Solidarności, którzy walczyli w gminach, w swoich miejscowościach.

I tutaj chciałabym wyrazić bardzo pozytywną opinię o rodzinie Bartoszczów: o ojcu Michale i synach Romanie i Piotrze. Piotr zginął w 1984 r. Znaleziono go w nocy z 7 na 8 lutego w studzience melioracyjnej na polu. Latami trwały dochodzenia nie przynoszące rezultatu. Przełom nastąpił w tym roku, ale tak naprawdę nie udowodniono kto dokonał tej zbrodni. Postać Piotra Bartoszcze pokazuje ten upór, walkę i patriotyzm ludzi wsi.

Tyle tytułem uzasadnienia projektu uchwały. Jeżeli państwo będziecie mieli jakieś dodatkowe pytania, to chętnie odpowiem. Jestem do państwa dyspozycji. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo pani poseł. Za chwilę otworzę dyskusję, ale wcześniej powiem tylko, że może lepiej byłoby powiedzieć o Solidarności biało-czerwonej, bo ta „czerwona" zabrzmiała groźnie. Jednak przede wszystkim chcę bardzo podziękować pani poseł za inicjatywę, która – jak widzę – zgromadziła przedstawicieli kilku klubów parlamentarnych. Czyli ta sprawa Solidarności rolniczej łączy posłów naszego Sejmu.

Teraz przejdziemy do ogólnej debaty na temat projektu. Pierwszy zgłosił się pan Piotr Adamowicz, który łączy się z nami zdalnie. Zatem zaczniemy od pana posła, proszę bardzo.

Poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dzień dobry. Czy mnie słychać?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tak, słychać. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję panie przewodniczący. Szanowni państwo. Na początku jedna uwaga merytoryczna. Oczywisty błąd w pisowni nazwiska biskupa Ignacego Tokarczuka – nie „Tokarczyk" jak jest w tekście, tylko Tokarczuk. Bardzo prosiłbym o poprawkę w tej kwestii.

Natomiast sama uchwała jest jak najbardziej zasadna. Co do treści – polemizowałbym, ponieważ zdania są bardzo rozbudowane. W każdej dużej szanującej się gazecie ten tekst by nie przeszedł, mówiąc wprost. Ale to już nie do mnie należą poprawki natury stricte redakcyjnej. Ta uchwała po prostu powinna być zupełnie inaczej napisana.

W tym projekcie uchwały brakuje mi kilku rzeczy. Ona niewątpliwie jest bardzo zawężająca. Mówimy w niej o jednostkowej historii, a nie o historii z szerszej perspektywy. Owszem, powstanie niezależnego związku zawodowego rolników było rzeczą istotną i fenomenalną. Jednak umówmy się, bo tak wygląda szersza perspektywa i prawda historyczna, nie byłoby to możliwe bez powstania NSZZ „Solidarność". To jest kwestia akcentów, które są, w związku z takim a nie innym ułożeniem tego projektu, rozłożone.

Prawda historyczna jest bezwzględna. To dzięki Sierpniowi, powstaniu „Solidarności" (Solidarności robotniczej – jak powiedziała wnioskodawczyni) było możliwe powstanie tegoż związku rolniczego, w którym oczywiście fundamentalną rolę odegrał zarówno Prymas, jak biskup Tokarczuk i cały szereg księży jeszcze w drugiej połowie lat siedemdziesiątych, kiedy powstawały komitety samoobrony chłopskiej – to święta prawda. To jest jeden element.

W tej uchwale brakuje mi – powtarzam, że napisałbym ją zupełnie inaczej – niestety odniesienia do trzech związków, które były kanwą do powstania jednolitej solidarnościowej reprezentacji rolniczej. Mam tu na myśli Związek Zawodowy „Solidarność Wiejska", Związek Zawodowy „Solidarność Chłopska" i Samorządny Związek Producentów Rolnych, bo to one na zjeździe poznańskim dokonały zjednoczenia. Nie wymienienie tych związków… no, być może lista byłaby bardzo długa, ale mnie tego niewątpliwie brakuje.

Na koniec mam pytanie do pani wnioskodawczyni. Chodzi o ostatnie zdanie na pierwszej stronie. Odnoszę się oczywiście do kwestii pana Bartoszcze, którego miałem okazję poznać na początku lat dziewięćdziesiątych, podobnie jak Józefa Ślisza, Wieśka Kęcika czy też pana Baumgarta. Chodzi o sformułowanie; „Wielu z nich zostało skrytobójczo zamordowanych na zlecenie ówczesnego komunistycznego aparatu represji.". Pytanie: czy to sformułowanie, które jest zawarte w projekcie ważnej uchwały podejmowanej przez Wysoką Izbę, jeden z elementów polskiej władzy, było weryfikowane? Co to znaczy „wiele osób zostało zamordowanych"? Czy ono było weryfikowane na przykład w Instytucie Pamięci Narodowej? U kogo? Pytam, bo poprzez sformułowanie „wiele" można rozumieć kilka osób, ale możemy też rozumieć kilkanaście czy kilkadziesiąt. Ono jest na tyle rozciągliwe i nieprecyzyjne, że budzi to pytanie: czy było weryfikowane i w jaki sposób, u kogo i na jakim etapie? Dziękuję uprzejmie za udzielenie głosu.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo panu posłowi. Bardzo proszę, pan poseł Tomasz Olichwer.

Poseł Tomasz Olichwer (KO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Na początku chciałem serdecznie podziękować, że będę mógł brać udział w posiedzeniach Komisji Kultury.

No cóż, nie umawialiśmy się z panem posłem Piotrem Adamowiczem, ale chciałem dokładnie zwrócić uwagę na to samo. Najpierw na literówkę w nazwisku, która została już poprawiona, i właśnie na to ostatnie zdanie, o którym również wspomniał pan poseł, czyli „Wielu z nich zostało skrytobójczo zamordowanych na zlecenie ówczesnego komunistycznego aparatu represji.". Też wydaje mi się, że to określenie jest mało precyzyjne. Może pani wnioskodawczyni wyjaśni za chwilę, ile osób zostało skrytobójczo zamordowanych, ale zgadzam się z panem posłem, że to określenie jest mało precyzyjne. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa posłów jeszcze? Proszę bardzo, pan przewodniczący Marek Suski.

Poseł Marek Suski (PiS):

Myślę, że gdyby panowie, poza tymi ogólnymi sugestiami, mieli jakąś treść poprawki, to można byłoby spróbować wpleść w treść uchwały jakieś rozszerzające wątki. Natomiast tego typu uchwały nie są w gruncie rzeczy książkami historycznymi, w których wszystkie elementy powinny być wymienione czy nawet opisane bardziej szczegółowo.

Natomiast ja miałbym prośbę, jeżeli to możliwe, o uzupełnienie tego tekstu w jednym miejscu. Chodzi o komitet w Zbroszy Dużej (Komitet Samoobrony Chłopskiej Ziemi Grójeckiej) żeby dodać „utworzony i kierowany przez księdza Czesława Sadłowskiego". Jest to wyjątkowa postać w historii nowożytnej Polski. Często zapominany, a bez działalności Jego komitetu, który był prekursorem założenia Solidarności Chłopskiej, pewnie by to wyglądało inaczej. To też wielki intelektualista, który wniósł wkład w rozwój, w myśl. Publikował w różnych zagranicznych pismach, np. w Kulturze Paryskiej. To człowiek, który ze skromności nie chciał iść – mówiąc kolokwialnie – „w biskupy". Zawsze służył i służy swoim wiernym w miejscu, gdzie został posłany. Jego wkład jest ogromny, więc powinien być z nazwiska wymieniony w tej uchwale, taka jest moja prośba do pani poseł wnioskodawczyni.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję panu przewodniczącemu. Może dodam, że w przypadku tak wielkiej postaci to zupełnie oczywiste, że należy poprawić pisownię nazwiska. To tak wielka postać, że nie będzie z tym problemu, jeśli chodzi o księdza biskupa, potem arcybiskupa Ignacego Tokarczuka, niezwykle zasłużonego dla Kościoła, ale też dla polskiej niepodległości.

Natomiast być może w tym pierwszym akapicie można byłoby wspomnieć – tu, gdzie jest mowa o wieloletniej walce rolników – ten kontekst powstania NSZZ „Solidarność".

I jeszcze jedna uwaga. Pani poseł wymieniła kilka nazwisk i wydaje mi się, mimo że ta uchwała jest dosyć długa, iż można byłoby rozważyć, żeby uwzględnić w treści kilka postaci, jak choćby marszałek Andrzej Stelmachowski czy Józef Ślisz, Gabriel Janowski, rodzinę Bartoszcze, w tym ś.p. Piotra Bartoszcze czy ś.p. Waleriana Pańko. Tylko, że to wymagałoby trochę pracy nad tym projektem. Nie wiem, czy możemy tak w biegu wprowadzić takie ewentualne poprawki i uściślić ten wątek z końca trzeciego akapitu, czyli podać przykład ś.p. Piotra Bartoszcze. Tyle takich wstępnych uwag. Jeżeli inni posłowie nie zgłaszają się, to bardzo proszę, pani poseł Teresa Hałas.

Poseł Teresa Hałas (PiS) – spoza składu Komisji:

Dziękuję, panie przewodniczący. Szanowni państwo, dziękuję wszystkim za uwagi. Przygotowując projekt uchwały wzorowaliśmy się na innych uchwałach przyjmowanych przez Sejm. Rzeczywiście one nie były bardzo rozbudowane i nie były w nich wymieniane wielkie osobowości.

Jeżeli chodzi o uznanie dla Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność" to jest to oczywistość i zawsze to robimy. Natomiast tu też wzorowaliśmy się na tym, że Solidarność robotnicza obchodziła jubileusz rok temu, a w tym roku jest to jubileusz 40-lecia. Jeżeli państwo posłowie uznają, że rzeczywiście należy tak zrobić, to mogłabym się podjąć przeredagowania projektu i uwzględnienia państwa uwag.

Z dzisiejszej dyskusji wynika, że uchwałę można nieco rozbudować o nazwiska, o których mówiliśmy. Oczywiście, jeżeli chodzi o komitety samoobrony chłopskiej, to jak najbardziej ksiądz Czesław Sadłowski, ale też musimy wymienić pozostałych, czyli Janusza Rożka (Ziemia Lubelska) i pozostałych.

Jeżeli mogłabym i byłaby akceptacja szanownych państwa z Komisji Kultury i Środków Przekazu, to zobowiązuję się do przeredagowania tekstu uchwały w bardzo krótkim czasie. Oczywiście o państwa wskazówki.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Rzeczywiście konsekwencją bardzo trafnego wniosku o uzupełnienie tej uchwały o księdza Czesława Sadłowskiego powinno być pewnie też uwzględnienie czołowych przed-

stawicieli tych pozostałych środowisk. Teraz tylko pytanie techniczne. Bo z dyskusji wynika, chociaż ta dyskusja odbywa się w ograniczonym gronie, że ewidentnie przeważa kierunek, iż potrzebne są pewne poprawki, uzupełnienia i uczczenie szeregu osób, których w tym projekcie nie ma. Czy możemy to zrobić na zasadzie przerwy technicznej? Wtedy w wąskim gronie – z udziałem państwa posłów na sali i pana posła Piotra Adamowicza i pana posła Tomasza Zielińskiego, którzy są z nami w łączności – musielibyśmy to tutaj przeredagować. Tu jeszcze pan poseł Rzepa będzie chciał coś dopowiedzieć. Czy też wymagałoby to jednak przerwania pracy i kontynuacji posiedzenia Komisji, np. w okolicy 10-11 maja.

Poseł Teresa Hałas (PiS) – spoza składu Komisji:

Bardzo bym o to prosiła, ponieważ jutro będę się widziała z panem prezesem IPN i mogłabym ustalić nazwiska, jeśli chodzi o kwestię tego ostatniego akapitu na pierwszej stronie, o co wnosił pan poseł Adamowicz. My ogólnie rozmawialiśmy z panem prezesem na ten temat. Natomiast tu, jeśli chodzi o nazwiska, nie może być żadnych błędów. Natomiast bardzo państwa przepraszam za tę literówkę w nazwisku.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Przyjmujemy, że to komputer zmienił, bo nie sądzę, żeby ktokolwiek mylił się przy nazwisku tak wielkiego Polaka. Natomiast rzeczywiście w przypadku „skrytobójczo zamordowanych" dobrze byłoby doprecyzować i podać, oprócz ś.p. Piotra Bartoszcze, nazwiska innych osób. W jakimś sensie do tej grupy należy prawdopodobnie ś.p. Walerian Pańko, chociaż w późniejszych latach to się działo, ale w kontekście FOZ i działań agentury komunistycznej, i to nie tylko na terenie Polski, ale pewnie też i sowieckiej. Mogło tak być. To jednak należałoby doprecyzować w kontakcie z Instytutem Pamięci Narodowej.

Ale zanim będziemy rozstrzygać w tej sprawie jeszcze pan poseł Jarosław Rzepa, proszę bardzo.

Poseł Jarosław Rzepa (KP):

Mam pytanie do pani poseł odnośnie drugiego wersu, bo pisze pani „została zarejestrowana pierwsza w historii Polski niezależna od władz komunistycznych". A co w takim razie z Solidarnością Chłopską Piotra Bartoszcze? Przecież ona była rok wcześniej. Czy zatem możemy tu używać określenia „pierwsza", czy raczej nie? Myślę, że taka wątpliwość tu się rodzi, tak?

Poseł Teresa Hałas (PiS) – spoza składu Komisji:

Ale tu mówimy o rejestracji, o zarejestrowaniu sądownym. Była chłopska, była wiejska, a później był zjazd zjednoczeniowy w Poznaniu i tam została przyjęta nazwa Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Rolników Indywidualnych „Solidarność". I to on jako pierwszy został zarejestrowany. My podnosimy tu datę rejestracji.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze. Pani poseł oczywiście ma rację co do rejestracji, natomiast ten kontekst co działo się wcześniej, o czym mówi pan poseł, też jest istotny. Myślę, że rzeczywiście dzisiaj nie jesteśmy w stanie tego zredagować w czasie przerwy technicznej. Zatem będziemy raczej zmierzać w kierunku przerwania posiedzenia Komisji i powrotu do sprawy – myślę, że nie musi to być tuż przed następnym posiedzeniem Sejmu, czyli pod koniec maja, ale wcześniej, bo trochę spraw nam się nazbierało. Tak więc, nie musi to być na początku maja, ale po 9 maja możemy się spodziewać kolejnego posiedzenia Komisji. Wtedy jako pierwszy temat rozpatrzylibyśmy projekt i dalej nad nim procedowali. Myślę, że kierunkowo byłoby tak dobrze, bo idea jest wspaniała, cenne jest zaangażowanie posłów z różnych klubów, ale warto po tych uwagach dopracować ten projekt uchwały. Tak, aby całe środowisko chłopskie, niezależne środowisko wiejskie, środowisko rolników indywidualnych zostało godnie uhonorowane przez polski Sejm.

Czy jeszcze są jakieś uwagi? Jeśli nie ma. Biuro Legislacyjne?

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Szanowni państwo, z tego co wiem, pani poseł otrzymała również wersję z naszymi uwagami. Jeżeli pani poseł mogła w międzyczasie rozważyć, na które z tych uwag się zgadza, to już przy ostatecznym opracowaniu tekstu będziemy mieć mniej dyskusji.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Myślę, że pani poseł uwzględni uwagi Biura Legislacyjnego.

Poseł Teresa Hałas (PiS) – spoza składu Komisji:

Tak, uwzględnię. Jeśli chodzi o tą pierwszą uwagę zmiana wyrazu „chłopska" na „rolniczą" – jak najbardziej tak. I dalej też odnośnie przełomu lat 80. i 90. Wszystkie uwagi Biura Legislacyjnego zostaną uwzględnione w poprawionym projekcie.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Dobrze. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze, dziękuję. W takim razie nie kończymy pierwszego czytania, debata ogólna trwa. Przerywamy posiedzenie Komisji i powrócimy do sprawy, jak przypuszczam, na początku drugiej dekady maja. Bardzo proszę do tego czasu, tak panią poseł jako przedstawicielkę wnioskodawców, ale również państwa posłów, którzy zgłaszali konkretne uwagi, o przygotowanie stosownych poprawek na następne posiedzenie, abyśmy mogli sprawnie i skutecznie dopracować projekt. Chyba, że pani poseł – co byłoby najlepszym rozwiązaniem –skontaktowałaby się dzisiaj z posłami zgłaszającymi poprawki, czyli z tu obecnymi i z panem posłem Adamowiczem, wtedy byłoby nam łatwiej to dopracować. Tak?

Poseł Teresa Hałas (PiS) – spoza składu Komisji:

Myślę, panie przewodniczący, że wszystko zrozumiałam. Postaramy się, uwzględniając państwa głosy, ten projekt poprawić i przedstawimy go na następnym posiedzeniu Komisji.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

No tak, tak. Nie chodziło mi, żeby dzisiaj to zrobić. Mówię tylko, że warto skontaktować się z posłami, którzy zgłaszali uwagi, żeby potem było mniej pracy w czasie posiedzenia Komisji.

Poseł Teresa Hałas (PiS) – spoza składu Komisji:

Jasne. Za wszystkie uwagi raz jeszcze dziękuję. Zrobimy wszystko, żeby je uwzględnić.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Ja przede wszystkim jeszcze raz dziękuję pani poseł za inicjatywę. Dopilnujemy, żeby sprawa znalazła godny finał. Dziękuję bardzo. Na tym przerywamy pierwsze czytanie projektu. Będziemy je kontynuować w maju. Dziękuję bardzo wszystkim państwu.